

Baltic Sail - dzień 2

Dodano: 2009.07.11
Autor: Marek Zwierz
Źródło: Inf. własna "Żagle"



Symfonia Portowa

FOT. M. Zwierz

Drugi dzień gdańskiego Baltic Sail rozpoczęła X już edycja Szant pod Żurawiem. Potem już było tylko lepiej ;-)...

Po raz dziesiąty Michał Juszcakiewicz zorganizował konkurs piosenek żeglarskich „Szanty pod Żurawiem”. Festiwal wędrował na przestrzeni swojej historii po całym niemal Gdańsku, by w końcu zatrzymać się, przynajmniej na jakiś czas, przy Neptunie na Długim Targu. Niezmordowany organizator obiecuje, że za dwa lata szantymeni spotkają się na „Generale Zaruskim” i rzeczywiście stara się dotrzymać słowa. Koncert 18 grup i solistów był w całości rejestrowany i powstanie z niego płytka, a dochód z jej sprzedaży zasili kasę remontową tego jachtu.

Trudno pisać o wszystkich wydarzeniach dnia zachowując ich chronologię, albowiem działo się wiele i to jednocześnie. Konkursowy koncert został przerwany dla wyścigu kolarskiego, a przed jego wznowieniem Ulicą Długą przemaszerował barwny korowód żeglarski z fantastycznymi postaciami piratów i potworów morskich. Wraz z nimi aż do szantowej sceny szedł Komandor całej imprezy, Mateusz Kusznerewicz. Tam przyjął od Prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza, symboliczne klucze od bram miasta, ster i flagę Gdańska. Gest był to symboliczny, bo na ręce Mateusza Prezydent przekazał na trzy dni władzę wszystkim żeglarzom, a Mistrz obiecał pełnić funkcję ambasadora Gdańska podczas swoich licznych podróży. Po części oficjalnej wszyscy udali się do sal Centralnego Muzeum Morskiego na przyjęcie kapitańskie wydane na cześć uczestników Złotu.

W międzyczasie pod Neptunem kontynuowano prezentacje konkursowe szant, a na Targu Rybnym przygotowywano się do Symfonii Portowej. Pomysł powstał na kanadyjskiej Nowej Funlandii, kiedy zamarzył cały port i ustał wszelki ruch statków. Miejscowi muzycy postanowili wykorzystać tak niezwykłą scenografię. Tym razem grupa muzyków z Polski i z niemieckiego Rostocku (ci ostatni przyплыли na Złot na jachcie „Hansine”) odtworzyła symfonię w porcie gdańskim nad Motławą. W wykonaniu wzięli udział dwaj wibrafoniści, gitary elektryczne, rogi sygnałowe i syreny statkowe, niewielka orkiestra oraz przewoźny carillon gdański. Całość uzupełniały nagrane na taśmie głosy i film wyświetlany na ekranie zrobionym w żaglowego płótna. Wrażenie dźwięku odbijającego się od obu stron Motławy było niesamowite i miało się uczucie udziału w czymś zupełnie wyjątkowym.

Wracając z Targu Rybnego nie można było obojętnie przejść obok Neptuna na Długim Targu, gdzie ciągle jeszcze trwał konkursowy koncert szantowy. Pomimo opóźnienia się całego programu publiczność bawiła się znakomicie. Były i tańce i wspólne śpiewanie znanych wszystkim utworów. W końcu przewodniczący jury, Jerzy Porębski, ogłosił werdykt. Nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska za szantę premierową otrzymały „Trzy Majtki” za balladę „Oczy Brązowe”. Najlepszą szantą pomorską i jednocześnie zdobywczynią nagrody Marszałka Województwa Pomorskiego, Jana Kozłowskiego, została „Kołysanka dla Gdańska” w wykonaniu zespołu „Szantymentalni”. Koncert i konkurs zakończyło wspólne wykonanie przez wszystkich artystów i publiczność „Rejsu do Kalifornii”. Do zobaczenia na „Szantach pod Żurawiem” za rok!

Quelle: www.zagle.com.pl/artukul/czytaj/baltic-sail-dzien-2%2C8162